

KS. STANISŁAW JASIONEK

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO DAREM DLA KATECHEZY ODNOWIONEJ

Na przełomie II i III tysiąclecia chrześcijaństwa Kościół podejmuje na nowo dzieło ewangelizacji. Świadomy zmienionej i bardziej złożonej sytuacji współczesnego świata, pragnie głosić Ewangelię współczesnemu człowiekowi nie tylko z nową energią i przy pomocy nowych środków, ale także chce ją przekazywać w zrozumiałej formie i treści, tak aby była w pełni dla niego zrozumiała.

Wobec pokusy uszczuplania, bądź niewłaściwej interpretacji depozytu Objawienia, Kościół przedstawia systematyczny i integralny wykład zasad wiary i moralności chrześcijańskiej. Czyni to poprzez interwencje papieży, Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza jej różnorodnych dykasterii oraz przez Synody Biskupów. W przeszłości depozyt chrześcijańskiej wiary i moralności najczęściej przybierał dobrze znaną formę katechizmów, a od Soboru Trydenckiego także Katechizmu dla całego Kościoła katolickiego.

1. Z historii katechizmów

Dla wielu ludzi katechizm kojarzy się najczęściej z małą książeczką, w której zawarty jest w pytaniach i odpowiedziach krótki wykład prawd wiary. Jej wyuczenie na pamięć było i prawdopodobnie jeszcze jest wymogiem dopuszczenia dziecka do spowiedzi i pierwszej Komunii św.

Słowo „katechizm” pochodzi od greckiego czasownika „*katechein*” i używane było naprzód w świecie teatru. Kiedy starożytni Grecy używają słowa: „*katechein*”, oznacza to, w słownictwie teatralnym, *troszczyć się*, aby głos aktorów rozchodził się na zasadzie echa po najdalsze poziomy amfiteatru. Toteż wyrażenie „*katechesis*” oznaczało w związku z tym wszystko to, co może wzmocnić głos ze sceny. Termin „*katechidzo*” - oznacza wywołanie echa przez wydanie dźwięku. Głos nauczyciela jest niejako echem pytania ucznia. Odpowiedź zaś ucznia echem nauczyciela. Słowo to ma także znaczenie figuratywne. Chodzi o *pouczenie ustne*, *nauczanie doniosłym głosem*. Właśnie w takim znaczeniu jawi się ono w Nowym Testamencie. Przepowiadający Ewangelię od początku mają ten sam cel. Pragną, aby ta nauka, głoszona doniośle, rozprzestrzeniła się możliwie najdalej w am-

fiteatrze świata, aby możliwie najwięcej ludzi, będących pod jej urokiem, odpowiedziało echem na jej wezwanie. Toteż z biegiem czasu termin ten przyjmuje się w Kościele na oznaczenie przepowiadania Ewangelii. Nic też dziwnego, że spisane przepowiadanie nazywane jest *katechizmem*¹.

Przede wszystkim katechizmem stają się symbole wiary. Szczególnie Symbol Apostolski stał się wzorem do układania katechizmów. Zawiera on bowiem naukę głoszoną przez Chrystusa, ujętą w formie skróconej, w sposób systematyczny, przekazaną wiernym jako świadectwo jedności wiary. Również instytucja katechumenatu staje się źródłem związanych formuł wiary, których celem jest przygotowanie katechumenów do przyjęcia chrztu świętego. Świadectwo daje temu św. Klemens Rzymski w *2 Liście do Koryntian*. Posługuje się on czasownikiem „*katechein*” na oznaczenie przygotowania do chrztu świętego w ramach katechumenatu. Treścią nauczania katechumenalnego jest symbol apostolski, dekalog, modlitwa Pańska, sakramenty. Stanowią one główne prawdy nauczania, tworząc zasadnicze części katechizmu. One też stają się normą dla późniejszych katechizmów. Jednocześnie powstają szkoły katechetyczne, przygotowujące przyszłych katechetów. Najbardziej znaną jest Szkoła Aleksandryjska z II wieku. Szkoły te dają w konsekwencji początek szkołom biskupim, w których kształcą się katechetów.

Już z końca I wieku znane jest dzieło zatytułowane *Didache*, czyli *Nauka Dwunastu Apostołów*, które choć nie nazywa się katechizmem, to z pewnością pełni taką rolę, będąc przewodnikiem dla tych, którzy przygotowywali się do chrztu świętego. Zresztą pierwsze wieki chrześcijaństwa znają wiele podobnych dzieł, m.in. Ojców Kościoła, takich jak: św. Cyryl Jerozolimski, św. Grzegorz z Nyssy, św. Ambroży, św. Jan Chryzostom czy św. Augustyn. Tworzą oni podstawy pod katechezę Kościoła i katechizmy, dając klasyczny wykład nauki chrześcijańskiej.

Wiek IX przynosi dzieło przypisywane Alkuinowi: *Disputatio puerorum per interrogationes et responsiones*, zredagowane na sposób związłego katechizmu, zawierającego wykład wiary w prostej formie pytań i odpowiedzi. Katechizm ten przeznaczony jest do użytku szkolnego i używany w średniowieczu, nawet wtedy, gdy pojawiają się XII-wieczne *Sentencje* Piotra Lombarda, czy dzieła o charakterze katechetycznym św. Tomasza z Akwinu. W XIII wieku ukazują się również katechizmy ludowe, zawierające cztery podstawowe elementy: doktrynę, ujętą w symbolu wiary; liturgię przeżywaną w sprawowaniu sakramentów; moralność, zawartą w wezwaniach do nawrócenia i przestrzegania przykazań oraz duchowość, opierającą się na modlitwie *Ojcze nasz*. Do najbardziej znanych należą katechizmy papieża Bonifacego VIII oraz Rabanusa Maurusa².

Po raz pierwszy słowo „*katechizm*” użyte jest we francuskim dziele *Miroir historial* J. de Vignay z 1327 roku. Powtarza je trzydzieści lat później w *Lay Folks Catechism* angielski arcybiskup Yorku - John Thoresby³.

W XV wieku największe zasługi na polu odrodzenia nauki katechizmowej posiada kanclerz Uniwersytetu Paryskiego - Jan Gerson, który mając niezwykle bogate doświadczenie nauczycielskie, pisze katechizm *Opus tripartitum de praeceptis decalogi de confessione et de arte moriendi*⁴. Dzieło to staje się wzorcem dla przyszłych katechizmów francuskich⁵.

Katechizmy ludowe osiągają swoje apogeum w XVI wieku, w związku z reformacją i katechizmami Marcina Lutra. W 1529 roku publikuje on swój katechizm

zwany *Katechizmem Niemieckim* lub *Wielkim Katechizmem*. Pragnął on, aby jego katechizm zawierał podstawowe ujęcie prawd wiary i zasad moralności w zreformowanym, protestanckim wydaniu. Omawia w nim dziesięcioro przykazań, artykuły wiary, *Ojciec nasz*, sakramenty: chrztu, pokuty i Ołtarza, zachęcając do spowiedzi. W tym samym roku wydaje jeszcze *Mały Katechizm*, gdzie przedstawia wyznanie wiary „ewangelicznej, chrystocentrycznej i uniwersalnej” dla ludzi uczonych i prostych⁶. W kilkanaście lat później (1542) J. Kalwin wydaje w Genewie *Le formulaire d'instruire les enfants en chrétienté*⁷.

Reformacja, mimo wyrządzonych Kościołowi szkód, mobilizuje go do obrony depozytu wiary. Poważny wpływ na powstawanie nowych katolickich katechizmów wywiera popularność katechizmów Marcina Lutra. Powstają katechizmy w ramach Kościoła Zachodniego: św. Piotra Kanizjusza⁸ i św. Roberta Bellarmina⁹ (Jezuitów). Stają się one klasycznymi i najbardziej rozpowszechnionymi podręcznikami do nauki religii¹⁰.

Katechizmy Piotra Kanizjusza osiągnęły szybko rozgłos, ze względu na swoją czytelną treść, układ i formę. Opracowuje on księgę życia chrześcijańskiego, z wieloma odniesieniami do życia społecznego, a nie sumę teologiczną. Czyni to także przy pomocy pytań i odpowiedzi, a więc formy powszechnie używanej w tym czasie¹¹.

W dziejach Kościoła, naznaczonych reformacją, katechizmy św. Roberta Bellarmina odgrywają wielką rolę. Opracowuje je z myślą o przeciwstawieniu się nauce Marcina Lutra i dlatego mają one charakter apologetyczny. Akcentuje w nich naukę chrześcijańską, która jest podważana przez Lutra. Przedstawia Kościół jako instytucję założoną przez Chrystusa, ustanowioną hierarchicznie pod przewodnictwem papieża i biskupów. Uwypukla naukę o ustanowieniu sakramentów przez Jezusa Chrystusa. Robertowi Bellarminowi chodzi przede wszystkim o to, aby dzieci i prosty lud mogli sobie na pamięć przyswoić prawdy wiary, nawet jeśli nie będą ich rozumieć. Swoje „doktryny” pisze więc w języku włoskim, w sposób bezpośredni i żywy. Wyraża w nich swoje myśli w krótkich sformułowaniach. Pragnie w ten sposób ukazać dialog jaki katecheta powinien prowadzić z katechizowanym.

Wielkie znaczenie dla Kościoła ma *Katechizm Trydencki*, znany także jako *Catechismus ex Decreto Concilii Tridentini ad Parochos, Tridentinum, Catechismus Romanus* czy *Katechizm Piusa V*¹². Jego redakcja trwała długo. Rozpoczęto ją w początkach Soboru, a ukończono już po Soborze bo w 1566 roku. Opracowuje go specjalna Komisja, na czele której stoi św. Karol Boromeusz. Promulguje go natomiast Pius V. Składa się on z czterech części dotyczących wiary (Symbol Apostolski, Sakramenty święte), łaski, przykazań Bożych oraz modlitwy (*Ojciec nasz*). Podział ten pochodzi oczywiście z okresu późniejszego.

Prawdy zawarte w *Katechizmie Trydenckim* są przedstawione w sposób przystępny w formie pytań i odpowiedzi. Omówienie przykazań Bożych po sakramentach świętych świadczy o odpowiednim rozumieniu przez *Katechizm* życia sakramentalnego, który widzi w nich źródło mocy moralnych, a nie tylko pomoc konieczną do dobrego działania¹³. *Katechizm Rzymski* czyni to także z racji apologetycznych i polemicznych. Należało bowiem w tym czasie zmagać z reformacją podkreślić głównie zasadnicze i konstytutywne elementy wiary katolickiej. Nie kładziono więc większego nacisku na aspekty etyczno-społeczne.

Katechizm Trydencki, wielokrotnie unowocześniany, staje się aż do Soboru Watykańskiego II oficjalnym wykładem katolickich prawd wiary i moralności¹⁴. Wprawdzie komisja powołana w roku 1910 przez papieża Piusa X redaguje dokument nazwany później *Katechizmem św. Piusa X*, opublikowany w roku 1912, a Pietro Gasparri opracowuje w roku 1930 *Katechizm katolicki*, ale są one tylko reminiscencją *Katechizmu Trydenckiego*.

2. Geneza powstania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*

Po Soborze Watykańskim II Kościół holenderski publikuje *Katechizm* uznany przez Stolicę Apostolską za nieortodoksyjny. W związku z tym Charles Journet, wchodzący w skład Papieskiej Komisji oceniającej go doktrynalnie, sugeruje, że Stolica Apostolska powinna wydać katechizm typiczny, przeznaczony dla całego Kościoła katolickiego. Propozycja ta nie została jednak w tym okresie podjęta¹⁵.

Myśl Ch. Journeta o nowym katechizmie Kościoła katolickiego według doktryny Soboru Watykańskiego II nie jest zupełnie nowa. Już wcześniej, bo w ostatniej fazie jego obrad, niemiecki biskup Lawrence Jäger wysuwa wniosek postulujący typiczne wydanie przez Sobór katechizmu Kościoła katolickiego, który byłby dostosowany do aktualnych potrzeb¹⁶. Również w trakcie prac Synodu Biskupów w roku 1977, który zostaje poświęcony zagadnieniu katechezy i jej odnowie, rodzi się świadomość potrzeby opracowania katechizmu, lub kompendium doktrynalnego. Relacja podsumowująca dyskusję synodalną postuluje konieczność opracowania katechizmu podstawowego. Jednakże posynodalna Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, ogłoszona już przez Jana Pawła II, wspominała jedynie o potrzebie redagowania nowych katechizmów przez poszczególne Konferencje Biskupów¹⁷.

Dopiero Nadzwyczajny Synod Biskupów, odbywający się w dwudziątą rocznicę II Soboru Watykańskiego (1985), w swej końcowej relacji postuluje, „aby przygotowano katechizm, czyli kompendium całej nauki katolickiej, tak co do wiary, jak i moralności, który byłby niejako punktem odniesienia dla katechizmów czy kompendiów układanych w różnych regionach”¹⁸. Biskupi dochodzą bowiem do przekonania, że nadeszła właściwa pora do opracowania katechizmu dla Kościoła powszechnego i że nie wolno już dłużej zwlekać¹⁹. W wielu krajach bowiem dość dowolnie komentowano dekrety Soboru Watykańskiego II, co wzniewało zamęt przy nauczaniu wiary. Zamieszanie to odczuwało się nie tylko w uczelniach katolickich, ale także w literaturze teologicznej i w katechizacji. Ojcowie synodalni wyrazili także opinię, że ustawiczne zmiany w sposobie życia i myślenia człowieka w ogóle nie zezwalają na katechetyczny zastój. Katecheza musi być bowiem głoszona wciąż na nowy sposób²⁰. Przede wszystkim jawi się problem relacji wykładu wiary do Pisma Świętego, a także problem języka wykładu wiary dostosowanego do umysłowości człowieka współczesnego. Katecheza jest aktem uobecnienia Boga, który swoje Słowo kieruje do ludzi tu i teraz²¹. Biskupi zauważają też niepokojące zjawisko „wyjaławiania katechezy”. Przez to staje się ona coraz bardziej uciążliwa, a pod względem pedagogiczno-dydaktycznym prawie bezskuteczna²².

Odpowiadając na sugestie Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, a także wielu środowisk katolickich, dostrzegających potrzebę powstania nowego kompendium

zasad wiary, Jan Paweł II powołuje 10 lipca 1986 roku specjalną Komisję do spraw Katechizmu Kościoła Katolickiego. W jej skład wchodzi 12 kardynałów i biskupów z różnych kontynentów oraz przedstawiciele odpowiednich dykasterii Kurii Rzymskiej. Przewodniczącym Komisji zostaje kard. Josef Ratzinger, Prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Do Komisji należy też kard. William Baum, Prefekt Kongregacji do spraw Wychowania Katolickiego, kard. Simon Lourdusamy, Prefekt Kongregacji do spraw Kościołów Wschodnich, kard. Josef Tomko, Prefekt Kongregacji do spraw Ewangelizacji Narodów, kard. Antonio Innocenti, Prefekt Kongregacji do spraw Duchowieństwa, abp Jan Schotte, Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, kard. Bernard Law, arcybiskup Bostonu (USA), abp Jerzy Stroba z Poznania, abp Neophytos Edelby z Alep (Syria), abp Henry D'Souza z Kalkuty (Indie), abp Isidore de Souza z Cotonu (Benin) oraz bp Felipe Avalos z Villarrica (Paragwaj). Komisja ma zadanie opracowania projektu nowego katechizmu²³.

Na wstępie swych prac Komisja powołuje „ciała pomocnicze” a mianowicie: Komitet Redakcyjny składający się z 7 biskupów diecezjalnych, pochodzących z różnych kontynentów i sekretarza, którym zostaje austriacki teolog Christoph Schönborn OP, profesor teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym we Fryburgu Szwajcarskim; sekretariat tworzony przez pracowników Kongregacji Nauki Wiary, którego zadaniem jest zajęcie się techniczną stroną organizacji pracy Komisji oraz grupę doradców, w liczbie około 40 osób, wybranych z różnych rejonów kulturowych i językowych na podstawie kryteriów wiedzy oraz doświadczenia duszpasterskiego, katechetycznego i teologicznego²⁴.

Komisja przyjmuje szczegółowe założenia dotyczące dalszej pracy. Uznaje bowiem, że katechizm winien być pełną i syntetyczną prezentacją podstawowych i istotnych elementów doktryny Kościoła w dziedzinie wiary i moralności, ukazanych w świetle nauczania II Soboru Watykańskiego i całej Tradycji kościelnej. Istotną wagę, według oceny Komisji, należy przywiązywać do źródeł biblijnych, a także do pism Ojców Kościoła, liturgii i Magisterium Kościoła. Przyjmuje ona założenie, że adresatami katechizmu będą przede wszystkim biskupi, którzy są głównymi nauczycielami wiary, a przez nich dopiero, niejako wtórną, autorzy lokalnych katechizmów, katecheci i cały lud Boży. Zgodzono się także co do potrójnej struktury katechizmu: *credo*, sakramenty, przykazania²⁵.

Na przełomie lat 1986/1987 powstają dwie pierwsze, wstępne wersje katechizmu, przygotowane przez Komitet Redakcyjny, według wskazówek Komisji Papieskiej, która udziela dalszych wskazówek dla redaktorów tekstu. Komisja decyduje, że katechizm będzie miał podobny układ jak *Katechizm Rzymski*. W grudniu 1987 roku powstaje pierwsza wersja, określona jako projekt końcowy, tzn. próba tekstu ostatecznego. W maju następnego roku, podczas swego trzeciego posiedzenia, Komisja dyskutuje nad tekstem i uwagami doradców. Zapada wówczas decyzja o dołączeniu do katechizmu, jako epilogu, refleksji wokół modlitwy *Ojcze nasz*. Do grudnia tegoż roku Komitet Redakcyjny dokonuje całościowej rewizji tekstu, biorąc pod uwagę liczne sugestie Komisji. W lutym 1989 roku kolejny projekt tekstu ostatecznego zostaje przedstawiony Komisji, która ostatecznie go aprobuje, domagając się jednakże od redaktorów szeregu uzupełnień i poprawek, które przyczyniłyby się do większej spójności tekstu. Komisja zwraca uwagę redaktorom tekstu, że katechizm nie ma wyrażać prywatnej opinii jego autorów lecz ma oddać

dokładnie i z całą starannością wiarę Kościoła²⁶. W listopadzie 1989 roku Komisja przyjmuje poprawioną wersję jako projekt, który poddany zostaje ogólnoświatowej konsultacji²⁷.

Już w grudniu 1989 roku 5000 egzemplarzy projektu „sub secreto”, w języku francuskim, hiszpańskim, angielskim i niemieckim, zostaje rozesłanych do wszystkich biskupów, organów Kurii Rzymskiej, instytutów teologicznych i innych wybranych konsultantów całego świata, z prośbą o komentarze, krytykę i sugestie zmian. Wyznaczono termin nadsyłania uwag i propozycji na maj 1990 roku.

Od maja 1990 roku, przez pięć kolejnych miesięcy, Sekretariat Komisji a później Komitet Redakcyjny analizuje, za pomocą specjalnego programu komputerowego, odpowiedzi, jakie nadeszły do Watykanu w trakcie światowej konsultacji. Jest ich w sumie 938. I tak: 16 pochodzi z dykasterii Kurii Rzymskiej, 797 od indywidualnych biskupów, 28 od Konferencji Episkopatów, 23 od grup reprezentujących 295 biskupów, 12 od instytutów teologicznych, 62 od innych korespondentów. Oznacza to, że około jedna trzecia biskupów katolickich świata jest reprezentowana w odpowiedziach. Procentowo najwięcej odpowiedzi, bo aż 40% nadchodzi z obu Ameryk, 31% z Europy, 15% z Azji, 11% z Afryki, 3% z Australii i Oceanii. Autorzy odpowiedzi uznają w 18,6% projekt za bardzo dobry. 54,7% respondentów uznaje go za dobry. Za zadawalający ale z zastrzeżeniami 18,2%. Za raczej zły 5,8%. Zaś za nie do przyjęcia 2,7%.

Nadesłane w procesie konsultacji odpowiedzi zawierały blisko 24.000 propozycji zmian tekstu. Uporządkowane, pogrupowane są one poddane pod dyskusję, podczas kolejnego zebrania Komisji Papieskiej, które ma miejsce we wrześniu 1990 roku. Wśród podjętych wówczas decyzji najważniejsze dotyczą struktury katechizmu. Postanowiono rozszerzyć komentarz do *Ojciec nasz* o refleksje na temat roli modlitwy w życiu chrześcijanina. Refleksje te zapoczątkowują czwartą część *Katechizmu*. Komisja postanawia również poddać gruntownej rewizji część trzecią, poświęconą moralności²⁸.

Wokół trzeciej części *Katechizmu* skupiają się różne domysły opinii publicznej i spory toczone w środkach społecznego przekazu. Czasem są one wspierane fałszywymi „przeciekami”. Dyskusja nad publikowanymi wcześniej fragmentami tej części jest tak obfita, a nawet bulwersująca²⁹, iż na dwa lata przed ogłoszeniem *Katechizmu* J. Ratzinger oświadczył, że Komisja zdecydowała się na gruntowną rewizję całej części dotyczącej zagadnień życia etycznego³⁰.

Część budząca najwięcej kontrowersji, z wielu powodów, stanowi najtrudniejsze zadanie dla Komisji w czasie redagowania *Katechizmu*. Zastanawia się ona, jaki „klucz” przyjąć przy jej opracowywaniu. Ostatecznie zdecydowano oprzeć się o Dekalog. On bowiem leży także u podstaw Kazania na Górze (Mt 5, 1-7, 29). Także św. Paweł zakłada go (Rz 13, 8-14), jako podstawową formę moralnego pouczenia³¹.

Od listopada 1990 roku redaktorzy zajmują się opracowaniem ostatniej wersji projektu *Katechizmu*, która powinna uwzględniać wnioski światowej konsultacji, nad którą w dniu 28 sierpnia 1991 roku Komisja podejmuje merytoryczną dyskusję, uwzględniając ostatnie poprawki. Równocześnie powołana zostaje specjalna Komisja Biblijna, której celem jest przejrzanie i sprawdzenie wszystkich cytatów biblijnych, znajdujących się w tekście projektu *Katechizmu*³². W dniu 14 lutego

1992 roku dziewiąta już wersja projektu *Katechizmu* zostaje jednomyślnie zaaprobowana przez Komisję Papieską i przedstawiona Janowi Pawłowi II³³. Ten zaś w marcu 1992 roku, po dokładnej lekturze tekstu, zgłasza propozycje lepszego sformułowania niektórych fragmentów³⁴. Po uwzględnieniu papieskich poprawek, Komisja przyjmuje ostateczną, dziesiątą wersję *Katechizmu*, którą ponownie przedstawia Papieżowi, aby uzyskać jego aprobującą ocenę. Oficjalne zakończenie prac nad *Katechizmem* przypada na 30 kwietnia 1992 roku, w liturgiczne wspomnienie św. Piusa V - Ojca *Katechizmu Trydenckiego*³⁵.

Ostatecznie, w dniu 25 czerwca 1992 roku, w czasie specjalnej audiencji dla Komisji redaktorów i konsultorów pracujących nad *Katechizmem*, Jan Paweł II oficjalnie zatwierdza tekst *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, dając Episkopatowi krajowemu możliwość rozpoczęcia prac nad przekładami językowymi. Powołuje też specjalną komisję, która ma czuwać nad wydaniem *Katechizmu* w języku łacińskim, którego tekst byłby dla Kościoła tekstem podstawowym, jako tzw. „editio typica”³⁶. Dodać należy, iż *Katechizm* został zredagowany w języku francuskim, a „editio typica” spodziewana jest na drugą połowę 1997 roku. Wydanie typiczne będzie prawdopodobnie uwzględniało poprawki, wynikłe z tłumaczenia tekstu francuskiego na język łaciński. W polskiej edycji *Katechizmu*³⁷ znajduje się niewłaściwa informacja, iż tekstem, który posłużył do przełożenia go na język polski jest tekst typiczny łaciński.

3. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK)

W trzydziestą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, w dniu 11 października 1992 roku, podpisując konstytucję apostolską *Fidei depositum*, papież Jan Paweł II dokonuje uroczystej promulgacji nowego *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Promulgacja ta kończy cykl ważkich decyzji, leżących na linii realizacji uchwał Soboru Watykańskiego II. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim dokumenty służące posoborowej odnowie Kościoła, takie jak nowe księgi liturgiczne (*Mszał Rzymski*, *Liturgia Godzin*, *Lekcjonarz* etc.), nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego*, a wreszcie - *Katechizm Kościoła Katolickiego*³⁸.

Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*, w swej strukturze, nawiązuje do podziału przyjętego przez *Katechizm Trydencki*, grupując treści wiary i moralności w czterech częściach. Część pierwsza dotyczy wyznania wiary, część druga celebracji misterium chrześcijańskiego, część trzecia życia w Chrystusie, wreszcie część czwarta modlitwy chrześcijańskiej. Sam Jan Paweł II uważa, że taka struktura wewnętrzna *Katechizmu*, „dobrze ukazuje organiczną jedność misterium chrześcijańskiego, które jest przedmiotem wiary (część pierwsza); jest sprawowane i przekazywane w liturgii (część druga); jest obecne, aby oświecać dzieci Boże w działaniu (część trzecia); leży u podstaw naszej modlitwy, której uprzywilejowana forma to *Ojcze nasz* i stanowi przedmiot naszego błagania, uwielbienia i wstawiennictwa (część czwarta)”³⁹.

Tekst *Katechizmu* zawiera liczne cytaty, a mianowicie ponad 3000 cytatów biblijnych i około 1000 cytatów z dokumentów Vaticanum II. Znajdują się w nim także liczne cytaty patrystyczne⁴⁰. Nadto *Katechizm* często odsyła do innych źródeł wiedzy teologicznej⁴¹, najczęściej patrystycznych i soborowych. Czyni to za pomocą przypisów, których jest łącznie 3374⁴².

Katechizm Kościoła Katolickiego jako całość spotkał się z przychylnym przyjęciem ze strony światowych Episkopatów. Słusznie można powiedzieć, jak sądzi Jan Paweł II, że „jest on owocem współpracy całego Episkopatu Kościoła Katolickiego, który przyjmując wielkodusznie moje zaproszenie, zechciał wziąć na siebie część odpowiedzialności za dzieło, które dotyczy bezpośrednio samego życia Kościoła. Ta postawa budzi we mnie głęboką radość, ponieważ współbrzmienie tak wielu głosów pozwoliło nam naprawdę usłyszeć to, co można nazwać *symfonią wiary*”⁴³.

Zainteresowanie *Katechizmem Kościoła Katolickiego*⁴⁴ świadczy o swoistym głodzie prawdy i pewności, jaki trapi ludzi współczesnych. Człowiek współczesny poszukuje prawdy o sobie i o otaczającym go świecie. Prawdy, która nie jest tylko jakąś ludzką teorią. W swoich poszukiwaniach i tęsknotach zwraca się on do Kościoła, który w nowym *Katechizmie* zawiera prawdę Bożą, ukazując niewyczerpane bogactwa zbawienia⁴⁵.

Oceniając zjawisko zainteresowania *Katechizmem*, Jan Paweł II pisze, że „opublikowany w roku 1992, stał się na rynkach księgarskich całego świata bestsellerem. Widać, jak wielkie jest zapotrzebowanie na taką, jak by się mogło zdawać, niepopularną lekturę. Zainteresowanie *Katechizmem* nie ustaje. Stoimy wobec jakiejś nowej rzeczywistości. Świat zmęczony ideologiami, otwiera się w stronę prawdy. Przychodzi czas na to, ażeby blask tej prawdy (*veritatis splendor*) zaczął rozjaśniać na nowo mrok ludzkiej egzystencji. Trudno oczywiście zbyt wiele przesądzać, ale na podstawie wszystkiego, co się dzieje, widać że Sobór nie pozostanie martwą literą”⁴⁶.

Papież określa także wartość doktrynalną *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który wyklada wiarę Kościoła i doktrynę katolicką, poświadczoną przez Pismo święte, Tradycję apostołską i Urząd Nauczycielski Kościoła oraz stwierdza, że jest pożytecznym i właściwym narzędziem służącym umacnianiu komunii Kościoła oraz bezpieczną normą nauczania wiary⁴⁷. Taki sposób określenia treści zawartych w *Katechizmie* pozwala zaliczyć nauczanie katechizmowe do zwyczajnego i pozytywnego nauczania Kościoła. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do *Katechizmu Kościoła Katolickiego* można mówić o wyjątkowej formie nauczania zwyczajnego. Zarówno bowiem włączenie się w redagowanie *Katechizmu* znacznej liczby biskupów całego świata, jak i fakt napisania przez Jana Pawła II Konstytucji apostołskiej *Fidei depositum* z okazji publikacji *Katechizmu* niewątpliwie podnosi jego rangę i każe myśleć o pewnym przekroczeniu granic nauczania zwyczajnego w kierunku nauczania uroczystego. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że *Katechizm* jest pośrednią formą nauczania, dotąd niespotykaną⁴⁸.

7 grudnia 1992 roku Jan Paweł II przekazuje *Katechizm Kościoła Katolickiego* przedstawicielom różnych stanów Kościoła i różnych kontynentów. Zaś w uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP wypowiada znamienne słowa: „Jak w uroczystości Niepokalanego Poczęcia 1965 roku, Kościół stanął wobec Trójcy Przenajświętszej powierzając Duchowi Prawdy Magisterium Soboru, który w tym dniu się skończył, tak i dziś. W tym dniu i w tę samą uroczystość, Kościół staje przed ludźmi współczesnymi ze swym posoborowym *Katechizmem*, z tym kompendium jedynej i wiecznej wiary apostołskiej, która w Kościele jest przechowywana i nauczana przez wieki i tysiąclecia”⁴⁹. Papież określa *Katechizm* jako cenny, bogaty, pożyteczny i prawdziwy dar dla Kościoła, który przedstawia w świetle

Soboru Watykańskiego II objawioną przez Boga prawdę o Chrystusie, aby pomóc ludziom w doskonałym przyłgnięciu do Jego Osoby⁵⁰.

Z jakich korzeni wyrasta opublikowany *Katechizm*? Odpowiedzi na to pytanie udziela sam Jan Paweł II w Konstytucji apostoelskiej *Fidei depositum*. „Dzięki Bożej pomocy, pisze on, owocem czteroletnich obrad Ojców soborowych, stał się bogaty zbiór wypowiedzi doktrynalnych i zaleceń duszpasterskich, które ofiarowali oni całemu Kościołowi. Pasterze i wierni znajdują w nich wskazania dla owej odnowy myślenia, działania, obyczajów i siły moralnej, radości i nadziei, której tak gorąco pragnął sam Sobór” (nr 1).

4. Przesłanie moralne KKK

W odróżnieniu od *Katechizmu Trydenckiego* czy katechizmów Piotra Kanijsza, Roberta Bellarmina oraz Piotra Gaspariego, *Katechizm Kościoła Katolickiego* po raz pierwszy obejmuje problematykę moralno-społeczną. Wyrasta ona z dorobku myśli neotomistycznej⁵¹. J. C. Pinto de Oliveira wyraża przekonanie teologów-moralistów, że silnym punktem trzeciej części *Katechizmu* jest włączenie doktryny społecznej Kościoła w całość życia chrześcijańskiego. Uwypukla się wielkie tematy solidarności, sprawiedliwości społecznej, godności osoby, prymatu dobra wspólnego, uczestnictwa w życiu społeczno-polityczno-ekonomicznym, które powinno być sprawiedliwe i braterskie. *Katechizm* zawiera cały traktat o człowieku, aby ukazać go jako osobę i odpowiedzialnego członka społeczeństwa. Jest on wezwany do realizacji obowiązków społecznych⁵².

Dowartościowanie aspektów wspólnotowych życia chrześcijańskiego w wymiarze moralnym, jest charakterystyczne dla odnowionej teologii moralnej, która uczy patrzeć na moralne potrzeby człowieka z perspektywy wspólnotowej⁵³. Tym samym moralność chrześcijańska, co ma swoje pełne odzwierciedlenie w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, odchodzi od ujęć indywidualistycznych, reprezentowanych w katechizmach doby trydenckiej, gdzie człowieka, w części poświęconej Dekalogowi, ujmuje się jedynie jako jednostkę przed Bogiem, indywidualum, które zatroskane jest wyłącznie o zbawienie swojej duszy⁵⁴. Wyraźne podkreślenie przez nowy *Katechizm* wspólnotowego charakteru powołania człowieka nie oznacza zawężenia rozumienia jednostki jako przeznaczonej do wspólnoty.

Katechizm odrzuca wszelkie kolektywistyczno-totalitarne modele interpretacji życia społecznego, nauczając za Vaticanum II, że „osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urzędzeń społecznych” (KDK 25)⁵⁵.

Niewątpliwym novum nauczania społecznego, zawartego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, w stosunku do tradycyjnych ujęć katechizmowych, jest stwierdzenie podkreślające, że każda pojedyncza osoba, obdarzona szczególną godnością, żyjąca w relacjach społecznych, nosi na sobie obowiązek stałego przemieniania swych społeczności na coraz bardziej sprawiedliwe, coraz bardziej zorientowane na dobro wspólne, a tym samym odpowiadające zamysłowi Boga Stwórcy i Zbawcy⁵⁶. Jest to więc swoistego rodzaju powołanie społeczne człowieka, do którego realizacji zobowiązuje go *Katechizm*.

Podstawowe zasady religijno-moralne, głoszone przez Magisterium Kościoła, a odnoszące się do wymiaru społecznego powołania ludzkiego, mają charakter

stały i niezmienny. Swą stałość czerpią one z niezmiennej nauki objawionej dotyczącej powołania człowieka. Z drugiej jednak strony, zasady te charakteryzują się dynamizmem, który powoduje ich ustawiczny rozwój. Ta dynamiczność przysługuje im ze względu na ciągły rozwój społeczno-gospodarczy; zmienność czasów, w których przychodzi człowiekowi a więc i społeczeństwu żyć. Z tego więc względu Kościół w swym katechizмовym nauczaniu, biorąc pod uwagę zmienność procesów życiowych, nie wyraża opinii szczegółowych, ale poprzestaje na ustawicznym i autorytatywnym przypominaniu podstawowych zasad moralnych, dotyczących tego ważnego wymiaru powołania ludzkiego⁵⁷.

Katechizm, dostrzegając społeczną rolę wiernych w Kościele i świecie, w którym dokonuje się nowa ewangelizacja narodów, uczy, że za rozwój wiary i moralności we wspólnotach kościelnych i świeckich odpowiedzialni są również ludzie świeccy. Wielu z nich pragnie samodzielnie przyswajać sobie naukę Kościoła, dlatego *Katechizm* może im w tym dopomóc. W zamęcie, jaki powstał wskutek zmienności hipotez teologicznych i bardzo często ich problematycznego propagowania przez środki społecznego przekazu, chcą oni samodzielnie wyrobić sobie zdanie o tym, co Kościół naucza, a czego nie. Poza tym *Katechizm* pragnie służyć także pierwotnemu zadaniu współczesnej katechezy, misyjnemu posłannictwu Kościoła, a w tym również agnostykom, ludziom poszukującym sensu istnienia, pytającym o to, w co należy wierzyć i jak żyć⁵⁸.

Świadomość misyjną i pilną potrzebę odnowy chrześcijaństwa we współczesnym świecie, szczególnie zaś w krajach cywilizacji zachodniej i państwach postkomunistycznych, papież Jan Paweł II określa mianem „nowej ewangelizacji”⁵⁹. W swych wypowiedziach papież głęboko i wyczerpująco uzasadnia konieczność nowej ewangelizacji. Zagroza bowiem współczesnemu światu wiele religijnych i moralnych patologii, z którymi Kościół w ramach „nowej ewangelizacji” powinien podjąć zdecydowaną walkę. Paweł IV w Adhortacji apostolskiej o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi* wyraźnie stwierdza, że bez regulowania spraw społecznych, nie może być mowy o pełnej ewangelizacji. Dlatego ewangelizacja podejmowana przez Kościół pociąga za sobą potrzebę jasnego przepowiadania, dostosowanego do różnych warunków życia, do praw i obowiązków każdej osoby ludzkiej, do życia rodzinnego, zbiorowego w społeczeństwie, międzynarodowego, do pokoju, sprawiedliwości i postępu⁶⁰. Wynika stąd prawo i obowiązek Kościoła zajmowania stanowiska w kwestiach społecznych.

Przedmiotem zainteresowania Kościoła kwestiami społecznymi jest ich powiązanie z moralnością. W oparciu o Objawienie Boże i Tradycję przypomina on na kartach swego *Katechizmu* główne zasady moralne, na jakich winno opierać się życie społeczne, by nie naruszało godności oraz podstawowych praw człowieka. Tam, gdzie naruszana jest godność ludzka i jej prawa, rodzi się słuszne niezadowolone, które nie pozwala na stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju życia religijno-moralnego. Nędza jakiej doświadczają społeczności ludzkie staje się niebezpieczną przyczyną rozpacz, która prowadzi ludzi nawet do zbrodni i krwawych przewrotów⁶¹.

Kościół uprawniony jest więc do wydawania moralnego osądu w kwestiach politycznych, gospodarczych i społecznych, gdy „domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz”⁶². Stąd też w porządku moralności jego misja

różni się od misji władz politycznych, gdyż „Kościół troszczy się o ziemski wymiar dobra wspólnego z racji jego ukierunkowania na najwyższe Dobro, nasz ostateczny cel. Stara się zaszczerpić właściwe postawy odnośnie do dóbr ziemskich i stosunków społeczno-gospodarczych”⁶³.

Katechizm poucza Pasterzy Kościoła, by nie interweniowali bezpośrednio w istniejące układy polityczne i w organizację życia społecznego. Zadanie to winni oni pozostawić wiernym świeckim, którzy działając z własnej inicjatywy wraz innymi współobywatelami dla dobra wspólnego i w zgodzie z orędiem ewangelicznym oraz nauczaniem Kościoła, swym chrześcijańskim zaangażowaniem świadczą o Bogu oraz wprowadzają pokój i sprawiedliwość⁶⁴. Wskazania Kościoła, dotyczące tegoż specyficznie społecznego powołania, są skierowane nie tylko do wiernych Kościoła katolickiego, ale także również do wszystkich „ludzi dobrej woli”.

Zalecenia katechizmowe, dotyczące wymagań moralnych odnoszących się do ludzkich społeczności, są często kwestionowane, co wynika z ich nieznamośności i niezrozumienia. Kościół bowiem jest świadomy faktu, że nie ma kompetencji do zajmowanie się sprawami społeczno-gospodarczo-politycznymi, jako takimi, od strony technicznej. Formuluje on jedynie w swej nauce społecznej podstawowe zasady, kryteria ocen i wytyczne do działania, opierające się na wizji człowieka i społeczeństwa w świetle wiary chrześcijańskiej. Podstawową bowiem tezą, jaką stawia nauczanie Kościoła, jest niemożliwość rozdzielenia moralności od życia społecznego człowieka.

Zadaniem Kościoła jest więc czuwać, aby etyka i moralność chrześcijańska znajdowały swoje odzwierciedlenie w życiu społecznym. On sam powinien posiadać możliwość wypowiedzania się pozytywnie lub negatywnie wobec procesów w nim zachodzących. Domaga się tego od niego ścisły związek chrześcijaństwa z etyką oraz etyki z procesami cywilizacyjnymi.

W czasach „nowej ewangelizacji”, która jest centralnym i pierwszoplanowym zadaniem współczesnego Kościoła, świadomość społecznego powołania człowieka i wpływających z niego praw i obowiązków jest niezwykle cenna. Człowiek bowiem bez odniesienia do życia społecznego, nie może myśleć o swoim zbawieniu. Jednocześnie wiara w Boga pozwala człowiekowi na zajęcie odpowiedniego miejsca w życiu społecznym.

Przyjrzyjmy się więc krótko trzeciej części *Katechizmu*, zwanej moralną, która nosi tytuł „Życie w Chrystusie”. Przedstawia ona najistotniejsze punkty nauczania moralnego, wyjaśniając je i uzasadniając. We „Wprowadzeniu” do tej części zaprezentowana została w sposób syntetyczny teologiczna wizja człowieka⁶⁵. Do tej właśnie wizji odwołuje się Papież w encyklice *Veritatis splendor*, gdzie nazywa chrześcijan dziećmi Bożymi, które w wierze, uznając swoją nową godność, są wezwane do postępowania w sposób godny Ewangelii⁶⁶. Rozpoczyna ją dział pierwszy, który zatytułowano: „Powołanie człowieka do życia w Duchu Świętym”. Najogólniej mówiąc, zajmuje się on osobą ludzką, jej godnością, powołaniem do szczęścia, wolnością i moralnością jej aktów, by następnie ustawić ją w kontekście społecznym. Drugi dział tej części - „Dziesięć Przykazań” jest komentarzem do Dekalogu, do dwóch tablic, które znamionują dwa przykazania miłości Boga i bliźniego. Ukazuje on działanie człowieka w perspektywie jego celu ostatecznego. To, co prowadzi człowieka do realizacji tego celu, to działanie prawe i wolne,

normowane prawem moralnym i wspomagane łaską Bożą. Realizacja tego celu dokonuje się poprzez wypełnienie podwójnego przykazania miłości, wyrażonego bardziej szczegółowo w Dekalogu⁶⁷.

Istota prawdziwej miłości stała się widzialna w Jezusie, zarówno w Jego słowie, jak i w życiu, i śmierci krzyżowej. Stąd Dekalog to nic innego, jak przewodnik po drogach miłości. Nie chodzi w nim jednak o jakąś listę zakazów i grzechów. Chodzi o odpowiedzialną odpowiedź człowieka i chrześcijanina, której celem jest osiągnięcie prawdziwego, a nie iluzorycznego jedynie szczęścia. Odpowiedź taka jest możliwa, tylko i wyłącznie we wspólnocie z Bogiem. Dekalog staje się więc wykładnią prawa miłości. Prawa, które w sposób szczególny uwidoczniło się w Jezusie Chrystusie: „Dzięki Duchowi Świętemu, Jego Osoba staje się żywą i wewnętrzną normą naszego działania. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem (J 15, 12)”⁶⁸.

Wskazań moralnych nie należy rozpatrywać w oderwaniu od reszty nauczania Kościoła. Dzieje się tak zwłaszcza w środkach masowego przekazu, które odrywają w swych płytkich analizach moralność od naturalnego jej kontekstu, jakim jest wiara. Rozumienie i przyjęcie chrześcijańskich zasad moralnych jest możliwe jedynie na fundamencie wiary. Człowiek, który o tym pamięta, rozumie tę prawdę, że chrześcijańska wizja moralności nie polega na mnożeniu nowych zakazów, które stają się źródłem nowych grzechów, lecz na fakcie, iż człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Fakt ten znamionuje, iż w życiu człowieka, istotne miejsce ma zajmować realizacja Bożego powołania do doskonałości, czyli to, co zapowiada część trzecia *Katechizmu* - „Życie w Chrystusie”.

Moralista z Lucerny, H. Halter wyznaje: „To, co mi się w tym *Katechizmie* podoba, to dążenie do zajmowania konkretnych stanowisk i to w taki sposób, że nie idzie przy tym wcale o aplauz wierzących, albo nawet całego społeczeństwa”⁶⁹. Dowodów na poparcie tej tezy jest wiele. Przykładowo kara śmierci⁷⁰. *Katechizm*, pomimo wielkiego ciśnienia tych, którzy są przeciwko karze śmierci, uznaje możliwość takiej kary. Wbrew oczekiwaniom wielu środowisk, ostro ocenia postawy homoseksualne, domagając się jednocześnie odrzucenia jakiegokolwiek dyskryminacji osób, dotkniętych tą „bolesną” przypadłością⁷¹. Miejsce zwierząt w całości kształcie stworzenia, domaganie się praw dla zwierząt i ich prawnej ochrony, jak też ocena doświadczeń prowadzonych na zwierzętach w celach medycznych, domaga się pogłębionej refleksji teologicznej, której nie mogą przyćmić interesy partykularne⁷².

Nie brakuje także w *Katechizmie* miejsca na omówienie grzechów, które prasa bulwarowa nazywa „nowymi”. One same zaś najczęściej takimi nie są. Przecież satanizm, czary, astrologia czy inne praktyki magiczne, już w Starym Testamencie stanowią obrazę Boga. *Katechizm* tylko o tym przypomina⁷³. Podobnie rzecz się ma z niepłaceniem składek instytucjom ubezpieczeń społecznych⁷⁴, niepłaceniem podatków⁷⁵, lichwą i grammi hazardowymi⁷⁶, pornografią⁷⁷ i narkotykami⁷⁸. Nie jest to nowość w nauczaniu moralnym Kościoła! Jeśli zaś o tych grzechach mówi się w *Katechizmie*, to jest to tylko wyraźny dowód na to, iż nie chce on być abstrakcyjny i zawieszony w próżni. Mówiąc o konkretnych, stara się być bliski aktualnej rzeczywistości⁷⁹.

Posoborowe otwarcie Kościoła na świat, to znaczy na człowieka, na całą rodzinę ludzką w jej historii i kulturze, wyznacza także problematykę katechizmową,

związaną z pytaniem o możliwość sprawiedliwej wojny⁸⁰, z rozumieniem wolności religii i sumienia⁸¹, wyzwolenia społecznego⁸², traktowania chrześcijan innych wyznań, wyznawców innych religii i niewierzących⁸³. Oś zainteresowań tych, którzy przygotowawali *Katechizm*, spoczęła więc na prawie moralnym.

Katechizm ukazuje te zagadnienia w perspektywie uprawnień i zobowiązań człowieka w jego relacji do powołania chrześcijańskiego. Omówione zostały i przeanalizowane różnorodne problemy moralne, których właściwe rozwiązanie w świetle wiary chrześcijańskiej jest warunkiem realizacji przez człowieka i całą społeczność ludzką powołania życiowego, którym jest życie wieczne z Bogiem.

PRZYPISY

1. S. Piotrowski, *Katechizm w życiu Kościoła*, Studia Teologiczne: Białystok-Drohiczyń-Łomża 11(1993), s. 279.
2. S. Piotrowski, *Katechizm w życiu Kościoła*, art. cyt., s. 280
3. A. Amato, *Il Catechismo nella storia della Chiesa. Un sintetico sguardo storico, w: Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, Piemme 1993, ss. 543 nn.
4. Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”*, Watykan 1979, nr 12.
5. J. Bagrowicz, *Nowy Katechizm*, Gość Niedzielny 69(1992) nr 49, s. 11.
6. L. Pacomio, *Storia e struttura del Catechismo*, w: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, Piemme 1993, s. 566.
7. J. Daoust, *Le premier catéchisme de l'Eglise catholique*, Esprit et vie 103(1993), s. 433.
8. Jego pierwszy katechizm z 1555 r. nosi tytuł: *Summa doctrinae christianae per questiones tradita et in usum christianae pueritatae nunc primum edita*. Następnie ukazały się *Catechismus minimus* (1556) i *Parvus catechismus catholicorum* (1559). *Catechismus minimus* zdobył sobie niezwykłą sławę. Uzyskał rekordową liczbę 550 wydań w języku niemieckim i 50 tłumaczeń na języki obce. Po Soborze Trydenckim św. Piotr Kanizjusz poszerzył swoją „Summę”, która stała się książką dla nauczycieli, tekstem dla uczonych i studentów oraz uniwersytetów, ponadto podręcznikiem dla proboszczów i kaznodziejów.
9. Pierwszy katechizm z 1597 r. *Dottrina cristiana breve perché si possa imparare a mente* zawiera 96 pytań i odpowiedzi. Drugi *Dichiarazione più copiosa della Dottrina cristiana* z 1598 r. zawiera 273 pytania ucznia, na które odpowiada nauczyciel. Prosty styl, doktrynalna pewność i bogactwo przykładów zapewniły „doktrynom” św. Roberta Bellarmina szeroki krąg odbiorców.
10. A. Amato, *Il Catechismo nella storia della Chiesa. Un sintetico sguardo storico*, art. cyt. s. 544.
11. S. Piotrowski, *Katechizm w życiu Kościoła*, art. cyt., s. 284.
12. *Katechizm* opublikowany w roku 1566 po łacinie natychmiast przełożono na języki włoski, hiszpański, portugalski, francuski i niemiecki. Znane są także jego polskie tłumaczenia. Zob. *Katechizm rzymski według uchwały św. Soboru Trydenckiego dla Plebanów ułożony z rozkazu najprzód Piusa V, potem Klemensa XIII, po łacinie wydany. Na język polski w lat 4 po Soborze przetłumaczony*, Kraków 1880.
13. F. Greniuk, *Katechizm dla Kościoła i świata*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 1995, s. 19.
14. S. Piotrowski, *Katechizm w życiu Kościoła*, art. cyt., s. 283.

15. M. Simon, *Un catéchisme universel pour l'Eglise catholique. Du Concile de Trente a nos jours*, Leuven 1992, s. 291.
16. W dobie posoborowej kontestacji teologicznej jeszcze przed opublikowaniem kontrowersyjnego *Nowego Katechizmu* holenderskiego, powołana przez Pawła VI Komisja złożona z sześciu kardynałów wysunęła postulat zredagowania katechizmu powszechnego. Podczas Synodu Biskupów w roku 1967 delegaci Konferencji Biskupów Australii, Hiszpanii i Sudanu wyrazili życzenie odnowienia *Katechizmu Trydenckiego* lub sporządzenia nowego katechizmu Vaticanum II. Kongregacja do Spraw Duchowieństwa opublikowała w związku z tym w 1971 roku Ogólne dyrektorium katechetyczne, co jednak nie zaspokoilo istniejących potrzeb. (*Katechizm Kościoła Katolickiego. Komentarz KAI*, Warszawa 1995, s. 46); Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1994, s. 9.
17. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”*, Watykan 1979, nr 50. Zob. W. Nowacki, *Zobowiązujący dar - nowy „Katechizm Kościoła Katolickiego”*, Studia Teologiczne: Białystok-Drohiczyn-Łomża 11(1993), s. 271.
18. KKK, Wstęp, nr 10.
19. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., s. 10.
20. Tamże.
21. Por. *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*, Rzym 1971, nr 49.
22. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., s. 10.
23. *Le Catechisme de l'Eglise Catholique. Dossier d'information de la Commission d'edition*, Documentation Catholique 89(1992)741.
24. Tamże.
25. Tamże.
26. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., s. 14.
27. M. Napieralski, *O nowym Katechizmie. Wprowadzenie w lekturę Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 31; Zob. *Catéchisme pour l'Eglise Universelle. Projet révisé texte provisoire*. Vatican 1989
28. Uczestnik prac Komisji, polski arcybiskup Jerzy Stroba, tak relacjonuje przebieg tych prac: „Najprędzej została zredagowana część trzecia - o życiu chrześcijańskim. Byliśmy zaskoczeni, bo z tą tematyką było we wszystkich katechizmach najwięcej trudności. Tymczasem robiła ona wrażenie dobrze skomponowanej. Okazało się jednak, że była najdłużej dyskutowana i najwięcej kwestionowana. Podnoszono przede wszystkim, że trzecia część: o życiu chrześcijańskim nie może się ograniczyć do samego Dekalogu. Musi go naświetlić z perspektywy Nowego Testamentu. Chrystus powiedział, że nie przyszedł znosić Prawa, lecz je wypełnić. Przede wszystkim konsultorzy, lecz i Komisja Papieska, doszli do wniosku, że ta część powinna się zacząć od antropologii chrześcijańskiej, tzn. od ukazania darów, naturalnych i nadprzyrodzonych człowieka, które określają powołanie człowieka i jego możliwości. Potem podjąć sprawę przykazań, pokazując je w świetle nauczania Chrystusa, którego szczytem jest Osiem Błogosławieństw, a wreszcie niektóre aktualne i sporne problemy życia, wyjaśniając je na podstawie dokumentów papieskich. Przypominam sobie na przykład, że dyskusja nad dwoma problemami: kary śmierci i wojny trwała do samego końca. Walczyli z sobą także członkowie Komisji. Obok mnie siedział biskup z Afryki, który niechętnie słuchał kiedy mówiłem, że Kościół nie potępił dotąd wojny, także na Soborze Watykańskim II. Naszym zadaniem jest przedstawić naukę Kościoła. Nie mamy prawa podejmować nowych decyzji. Ostatecznie powiedziano, że wojna jest czymś złym, należy wszystko uczynić, żeby jej uniknąć. I drugim takim problemem, o ile sobie przypominam, była kara śmierci. Tutaj sprawa była stosunkowo łatwiejsza, lecz też wywoływała wiele dyskusji”. J. Stroba, *Księga na całe życie*, W drodze 22(1994) nr 1, s. 12.

29. A. Skowronek, *Katechizm Kościoła otwartego?*, *Więź* 36(1993) nr 7, s. 45.
30. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., ss. 20-21.
31. Tamże, s. 21.
32. Z. Nosowski, *Jak powstawał Katechizm Kościoła Katolickiego?* *Więź* 36(1993) nr 7, s. 53.
33. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., s. 16
34. Z. Nosowski, art. cyt., s. 53.
35. Tamże.
36. M. Napieralski, dz. cyt., s. 40.
37. KKK jest pokaźnym woluminem, obejmującym w wersji polskiej 738 stron, w tym 643 strony zajmuje tekst zasadniczy, a 95 indeksy ułatwiające korzystanie z *Katechizmu* i odnajdywanie w nim tych kwestii, którymi zainteresowany byłby czytelnik.
38. *Ogłoszenie Katechizmu Kościoła Katolickiego*, *L'Osservatore Romano* (wydanie polskie) 14(1993) nr 2, s. 4.
39. *Konstytucja apostolska „Fidei depositum” ogłoszona z okazji publikacji Katechizmu Kościoła Katolickiego, opracowanego po Ekumenicznym Soborze Watykańskim II*, nr 3
40. M.in. *Didache, List do Diogeneta, Pasterz Hermasa, Pisma świętych: Ambrożego, Augustyna, Bazylego Wielkiego, Cyryla Aleksandryjskiego, Grzegorza z Nyssy, Grzegorza z Nazjanzu, Hieronima, Ignacego Antiocheńskiego, Ireneusza z Lyonu, Jana Chryzostoma, Jana Damasceńskiego, Justyna, Klemensa Rzymskiego, Leona Wielkiego, Tomasza z Akwinu.*
41. M.in. nauczanie Soborów Powszechnych, Synodów, dokumenty papieskie, kościelne (Katechizm Rzymski), Kongregacji watykańskich, Synodu Biskupów, Konferencji Biskupich, Prawo Kanoniczne, Księgi liturgiczne.
42. M. Napieralski, dz. cyt., s. 53.
43. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Fidei depositum”*, nr 2.
44. *Katechizm* podejmując pytania egzystencjalne jest książką interesującą wszystkich, sięgając daleko poza ścisłe środowisko teologów i ludzi Kościoła. Staje się on bestsellerem! Wedle informacji z 15 V 1993 r. sprzedanych zostało 600 tysięcy egzemplarzy w wersji francuskiej oraz po 800 tysięcy w wersji włoskiej i hiszpańskiej. Tego się nikt nie spodziewał.
45. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Fidei depositum”*, nr 4.
46. Tenże, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 128.
47. Tenże, *Konstytucja apostolska „Fidei depositum”*, nr 4.
48. M. Napieralski, dz. cyt., s. 138.
49. Jan Paweł II, *Homilia papieska wygłoszona w Bazylice Matki Bożej Większej*, *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie) 14(1993) nr 15, s. 11.
50. Tenże, *Nowy Katechizm darem dla wszystkich*, *L'Osservatore Romano* (wydanie polskie) 14(1993) nr 2, s. 7.
51. F. Greniuk, *Katolicka teologia moralna w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Lublin 1993, s. 177.
52. J. C. Pinto de Oliveira, *Le discours social de l'Eglise. L'apport des Eglises particulières, w: Ethique, économie et développement*, Fribourg - Paris 1995, ss. 36-37.
53. S. Nowosad, *Wspólnotowy wymiar życia chrześcijańskiego. w: Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 1995. s. 65.
54. F. Greniuk, *Katolicka teologia moralna w poszukiwaniu własnej tożsamości*, dz. cyt., s. 178.
55. KKK 1881.
56. S. Privitera, *La vocazione dell'uomo: la vita nello Spirito, w: Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*. Piemme 1993. s. 966.

57. J. Sieg, *Encyklika „Dives in misericordia” na tle nauki społecznej Kościoła*, w: *Dives in misericordia*. Kraków, 1981, s. 188.
58. T. Ratzinger, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, art. cyt., s. 13.
59. Wspominał o tym po raz pierwszy w swej homilii, wygłoszonej w Nowej Hucie - 9 czerwca 1979 r., mówiąc: „Rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza (Jan Paweł II, *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*, Poznań 1979, s. 192); por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, Katowice 1995, s. 41.
60. Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”*, nr 29.
61. T. Kubina, *Kościół wobec zagadnień dzisiejszego kryzysu gospodarczego*, Włocławek 1932, s. 1.
62. KKK 2246.
63. KKK 2420.
64. Por. SRS 47; KKK 2442.
65. KKK 1691-1698.
66. VS 5.
67. KKK 2055.
68. C. Sepe, „Symfonia” wiary w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, *Communio* 14(1994) nr 4, s. 68; KKK 2074.
69. H. Halter, *Ethische Anmerkungen zum „Katechismus der Katholischen Kirche”*, *Schweizerische Kirchenzeitung* z 23. IX (1993), s. 511.
70. KKK 2266.
71. KKK 2357-2359.
72. Por. KKK 2415-2418.
73. Por. KKK 1852-2115n.
74. KKK 2436.
75. KKK 2409.
76. KKK 2413.
77. KKK 2354.
78. KKK 2291.
79. H. Moll, „*Katechizm Kościoła Katolickiego*” jako narzędzie nowej ewangelizacji, *Communio* 14(1994) nr 4, s. 31.
80. KKK 2308-2309.
81. KKK 2104-2109.
82. KKK 2317.
83. A. Zuberbier, *Katechizm Kościoła posoborowego*, *Więź* 36(1993) nr 7, s. 7; por. KKK 2107.